

2676 Z
2676 (cywilny)

Kwestionariusz

Kaprala Forysa Piotra.

Urodzony 1901 r. w miejscowości w osadzie Łętybin
 Pow. Kłodzkiego Hutyński Łonaty Polnie 6-ciole dzieci.
 W 1940 roku 10.11. został wywieziony przez Władze Litewskie
 do Rosji. W dom mojej został zajęty przez dwóch Łętybin
 i 4-ch Ukraińców, cały majątek zdobyty podzielili między
 sobą. Ja zostałem wywieziony w noc z całej mojej rodziny
 do Archangielskiej Obłasti Komotarski Rejon
 Wódzkiej Ojca. Gdzie zostałem przydzielony
 do pracy lesnej ciężkiej pracy, gdzie musiałem
 pracować przy normie dziennej 8 1/2 m. drewnianych.
 Pracowałem dzień i dzień bez zmian i wychodnych.
 zarabiałem dziennie nie więcej niż 3 ruble, całą miesięczną
 wypłatę otrzymywałem około 80-t rubli, i jeszcze tego
 zarobku oddawałem 10% na utrzymanie funkcjonariusza ochronego
 A resztę otrzymywałem także gdzieś musiałem utrzymać
 Łonę i 6-ciole dzieci. Przydzielił chleba na wyżywienie
 1. dnia 800 gram ciemnego 50%, a Łonę i dzieciom
 po 400 gram, za którym musiałem zapłacić i gotować
 z góry i Łonę dawano 2 razy dziennie po 2 litry
 z miodem i wieczerą zerkną musiałem zapłacić 12 rubli,
 i chodzić do stajni 3 1/2 kilometra, a chleb każdy 1 kilogram
 kosztował 1 rubel 50 kopiejek. że w wyniku ogólnym nie wystarczało
 mi na wyżywienie przydzielonego mi wyżywienia. To musiałem
 sprzedawać ostatnie ubranie lub za wyjątkiem jakie posiadałem.
 Tego mi nie starczyło. Łona i dzieci postawili mi z braku
 odżywiania się na drodze, na nocie z synem zmarło.
 Paliłem się śmierci głodowej dopóki zaczęły, frakcją też
 dodatkowym resztę dzieci żeby mi nie zmarły śmiercią głodową.
 To może stwierdzić Sędzia Grabowski i Starosta Powiatu Kłodzkiego
 Protowski który prowadził także sam tryb życia.

Mierotatem w baradzi stury nie miat ani drani ani okien.
 Plusowy i Prusaki i Stonowki tyje ich mielismy ze nie doty
 nam zasac, mielismy zapalac kawatek riary baszowej i palic kato
 sobie ogien. zeby nie miaty do nas dostepu. ze kacie radniestrom
 obrascali po to nibli mierzynie. A do pracy chodilismy 5 kilometry
 do bagnie do ralam. W takich warunkach warunkach pracowalim. 1 1/2 roku
 do dnia Amnestij, po Amnestij ewolucio nas i odmierono
 do Kofrasu gdzie za episcopata sie nami Polska Plecionka dala nam
 utrymanie i utawila nam przejazd do Cambaja gdzie pracowalim
 2 tygodnie potem przeniecli nas do Postomu Larmietanski Cel Coast.
 gdzie mi zmarl 3-ci syn. Nastepem do Palestij Armij
 7-go polu 3-ciej baterij w 2 trzynasto letnim synem i coute 14-to letni
 Azona i dwie cureckie byly. Tei zatrudnione pracu reperowanie
 namistow. Ja obecnie znajduje sie w Palestim Hajidun
 przy Dowadstwie etapow w kompanij 1000 b,
 a zona z drugim dzieci zostata wysiedlona do Afryki
 sun jest w obwie Junakov w Palestynie.

Dnia 5 III 1943.

—
—
—

Kaptal Faryj. Pisto